

KURJER WILEŃSKI

Rok VII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr 42 (1684)

XI-ty DOROCZNY BAL OGÓLNOAKADEMICKI

Pod protektoratem Pana Wojewody Władysława Raczkiewicza i Jego Magnificencji Rektora Ks. Prof. Dr. Czesława Falkowskiego
Odbędzie się dnia 1-go marca r. b. w Salonach Kasyna Garnizonowego.

Próba kompromisowa.

Warszawa, 18.II.1930 r.

Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej poseł Bittner (Ch. d.) zapowiedział zgłoszenie na pleum Sejmu wniosku trzech stronnictw centrowych (Ch.-D. „Piaś” i N. P. R.) w sprawie rewizji Konstytucji. W ciągu dnia wczorajszego wniosek ten został uzgodniony przez Centrolew na dwukrotnych naradach a redakcja ostatecznie sformułowana. Wnoszą go kluby centrowe, którym lewica użyła „grzecznościowych” podpisów, aby doprowadzić ich liczbę do przepisanej wysokości III-tu i w ten sposób umożliwić formalne złożenie go do łaski marszałkowskiej.

Treść projektu od kilku dni stała się w ogólnych zarysach znana z referatu posła Bittnera na poprzednim posiedzeniu Komisji. Ostatnie poprawki nie zmieniają jego ogólnego charakteru. (Streszczenie podaliśmy wczoraj, Red.). Komisja zakończyła dziś dyskusję ogólną nad dwoma dotychczas złożonymi projektami (B. B. i stronnictwo lewicy opozycyjnej). Pomimo wniesienia projektu centrum dyskusja ogólna wznowiona nie zostanie. Będzie on rozważany w dyskusji szczegółowej równoległe z poprzednio wniesionymi projektami.

Projekt centrowy jest pomysły jako kompromisowy. Wniesiony on został po to, aby stworzyć pomost pomiędzy dwoma rozbieżnymi w swoich założeniach projektami lewicy i B. B. Rodowód jego wywodzi się z tych tajnych narad, które się odbyły jeszcze w listopadzie pomiędzy paru przedstawicielami centrum i klubu Bezp. Bloku. Fakt odbycia się tych narad został, jak wiadomo, stwierdzony przez prezesa Ślawka na konferencji u Prezydenta po dymisji rządu dr. Światłowskiego zapewne w tym celu, aby zapobiec możliwym komentarzom, iż mający być zgłoszonym projekt jest owocem już zawartego pomiędzy centrum a B. B. kompromisu. Istotnie bowiem żaden tego rodzaju kompromis nie istnieje i, o ile można w tej chwili zorientować się, kierownicy klubu B. B. bardzo sceptycznie oceniają pod tym względem znaczenie nowego projektu.

Stanowisko takie znalazło już dziś swój wyraz w przemówieniu posła Jana Piłsudskiego, zamykającego debatę ogólną w Komisji Konstytucyjnej. „Projekt centrowy — oświadczył mówca — ma wady jednego i drugiego projektu (lewicy i klubu Narodowego). I ten projekt rozszerza uprawnienia Sejmu i pogłębia sejmowładztwo, a z drugiej strony stara się powiększyć władzę Prezydenta. To co jedną ręką daje, odbiera jednak drugą, zwiększając uprawnienia Sejmu”.

Surowy ten wyrok byłby może słuszny, gdyby istniały większe możliwości na przeprowadzenie w normalnej drodze projektu Bezp. Bloku. Mówię „w normalnej drodze” dlatego, że rozważanie na temat dróg „nienormalnych” spycha całą kwestię reformy konstytucji z tej płaszczyzny, na której ona się znajduje. Nie dają się zaś zauważyć dotąd, pomimo pewnych pozorów, żadne dane, któreby wskazywały na wyraźne tendencje przetrwania zagadnienia konstytucyjnego na ową inną płaszczyznę. Stąd pozostaje tylko publicznie operowanie temi elementami, które w dzisiejszej rzeczywistości istnieją. A nie dają one niestety, większych niż dotąd argumentów za tem, aby integralność projektu B. B. dała się w całości utrzymać, przynajmniej w obecnym Sejmie.

Projekt centrowy niewątpliwie stara się zadość uczynić znacznej ilości zasadniczych postulatów ustrojowych klubu B. B. W poszczególnych jednak punktach nie dociąga do tego poziomu, któryby mógł mieć realną wartość z punktu widzenia tego ostatniego. Nie czyni z Prezydenta rzeczywistego regulatora funkcjonowania naczelnych organów państwowych, zważa i krępuje zbyt jego uprawnienia indywidualne, nie nakłada na posłów odpowiedzialności za słowa i czyny w życiu prywatnym i publicznym poza Sejmem; uzależnia nominacje oficerskie od fluktuacji politycznych w kraju i t. p.

Są to wszystkie poważne braki, przynajmniej na pierwszy rzut oka. Być może, wiele z nich w dyskusji odpadnie lub zostanie zmodyfikowane. Naogół, pomimo, że projekt centrowy stanowi poważny krok naprzód, co ostatnio przyznał zresztą w swym dzisiejszym przemówieniu również poseł Piłsudski, nie otwiera on jeszcze zbyt różnorodnych perspektyw na możliwość doprowadzenia dyskusji do wspólnego mianownika. Sądzę, że najwięcej jednak zależy od szczerości i dobrej woli ścierających się na tle rewizji konstytucji grup. Trzeba sobie przecież raz powiedzieć, że sprawa ta nie może wечно być klinem rozsadzającym coraz to bardziej w kierunku odśrodkowym stosunki polityczne w państwie. Jest ono zbyt młode i nieskonsolidowane, aby móc sobie pozwolić na „luxus niekończącego się podocywania wewnętrznych antagonizmów”.

Chorego można leczyć zarówno chirurgją jak i terapią, zależnie od choroby. Ale z łatwością pójdzie on do Abrahama na piwo, jeżeli go zbyt długo trzymać na stole operacyjnym, a w końcu zaaplikować pigułkę, zamiast lancetu. I odwrotnie. *Testis.*

Dwugodzinna konferencja.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Pan premier Bartel wczoraj o g. 4 min. 30 udał się do Belwederu, gdzie odbyła się dwugodzinna konferencja P. Marszałka Piłsudskiego z p. premierem.

Po zgonie ambasadora Moore. Depesza kondolencyjna min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 19.II. (Pat). Z powodu zgonu Aleksandra Moore, mianowanego ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Polsce, minister Spraw Zagranicznych August Zaleski wystosował depeszę treści następującej:

Jego Ekscelencja Pan Stimson, sekretarz stanu. Waszyngton.

Głęboko wzruszony bolesną wiadomością o zgonie p. Aleksandra Moore, pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji moje kondolencje, oraz najszczerzyj żał, że pierwszy ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce zmarł, zanim zdolał zapoczątkować działalność nowej ambasady i dać poznać swe wysokie zalety, które zapewniały mu jak najgorętsze przyjęcie.

Awanse w wojsku.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Zapowiadane na wczoraj ukazanie się dziennika personalnego Min. Spraw Wojsk., zawierającego nominacje oficerów w korpusie lotnictwa saperów, tabórów, żandarmerji, lekarzy, weterynarzy, aptekarzy, kontroli i administracji uległ dwudniowemu opóźnieniu.

Dowiadyujemy się, że do stopnia gen. Brygady awansowany został lekarz pułk. dr. Kollajt-Szrednicki szef sanitarny O. K. I.

Do stanowiska pułkownika awansowany został między innymi dr. Osmólski dyr. Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego; podpułkownikiem mianowany został dr. Dobaczewski komendant szpitala wojsk. w Wilnie.

Obchodu pod Rarańczę nie będzie.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Komitet organizacyjny zjazdu b. członków drugiej Brygady z okazji 12-lecia przebiecia się Brygady przez front austriacki pod Rarańczę komunikuje, iż zjazd ten został odwołany i nie odbędzie się.

Nowozgłoszony protest.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie postanowiła przyjąć b. min. sprawiedliwości p. Stan. Cara na listę adwokatów. Rada adwokacka zatem przeszła do porządku dziennego nad złożonym jej przed kilkunastu dniami protestem grupy adwokatów warszawskich, zbliżonych do Klubu Stronnictwa Narodowego, domagającym się ze względu politycznych nieprzyjęcia p. Stan. Cara do grona adwokatów.

Przyjazd badacza kwestji mniejszości narodowych.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W tych dniach przyjedzie do Warszawy pastor James Parkes członek zarządu międzynarodowej organizacji chrześcijańskich studentów. Przyjedzie on do Polski celem przeprowadzenia studjów nad sprawą mniejszości narodowych w Polsce oraz w państwach wschodniej Europy.

Presja na duchowieństwo katolickie.

RYGA (ATE) 19.II. GPU zwróciło się za pośrednictwem istniejącej przy Komitecie centralnym wszechzwiązkowej partji komunistycznej sekcji polskiej do kleru katolickiego na Ukrainie i Białej Rusi sowieckiej, aby wymusić od wybitnych przedstawicieli duchowieństwa rzymsko-katolickiego podpisanie deklaracji, protestującej przeciwko wystąpieniu Ojca Świętego w sprawie prześladowań religijnych w Sowietach.

Pogorszenie się sytuacji ekonomicznej.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego, które ukaże się w tych dniach zawiera następującą charakterystykę ekonomicznego stanu państwa w ub. miesiącu. Rok bieżący rozpoczął się pod znakiem poważnych trudności gospodarczych. Nastąpiło nawet pewne zaostrenie sytuacji gospodarczej wskutek opóźnienia również przez kryzys i tych działów życia gospodarczego, które poprzednio znajdowały się w dobru położeniu. Napięcie na rynku pieniężnym nie zelżało. Zdolność płatnicza społeczeństwa pogorszyła się, na co wskazuje wzrost protestów wekslowych w Banku Polskim. Natomiast w papierach procentowych, w związku ze zniżką stopy procentowej nastąpiło pewne ożywienie obrotów.

W styczniu obok zniżki cen ziemioopodów zaznaczyła się również zniżkowa tendencja dla cen artykułów hodowlano-zwierzęcych, wskutek czego zmniejszyły się siły nabywcze ludności rolniczej, co odbiło się u

jennie na przemysle krajowym. Trudność obrotów dotknęła w styczniu górnictwo węglowe, gdyż łagodna zima spowodowała skurczenie sprzedaży węgla w kraju oraz na najbliższych rynkach eksportowych, zmuszając kopalnie do ograniczenia wydobycia. Wytwórczość przemysłu naftowego również się zmniejszyła. Przemysł włókienniczy zapowiedział dalsze ograniczenie wytwórczości, a stan zatrudnienia w przemyśle metalowo-maszynowym trwał nadal niepomysłnie. Przemysł drzewny odczuwa brak dostatecznego zbytu na rynku krajowym i zagranicznym, gdzie spotyka się z silną konkurencją głównie drzewa rosyjskiego. Z powodu zastojów w obrocie zatrudnienie przemysłu mineralnego pomimo korzystnych warunków atmosferycznych zmniejszyło się. Położenie w handlu wskutek niedostatecznych obrotów oraz zlej wypłacalności odbiorców było niepomysłne. Liczba bezrobotnych zwiększyła się ponad poziom z ubiegłego roku.

W przededniu zawarcia traktatu handlowego z Niemcami.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Pan min. Zaleski przyjął w dniu wczorajszym posła Niem. w Warszawie p. Rauschera. Dowiadujemy się, że konferencja ta pozostawała w związku z szybko dobiegającym

końca rokowaniami o polsko-niemiecki traktat handlowy, którego parafowanie trzeba się spodziewać w ciągu najbliższych kilku dni.

Ryzykowna kombinacja.

BERLIN, 19.II. (Pat). „Deutsche Ztg.” donosi, że rząd Rzeszy napotyka na coraz większe trudności w sprawie równoczesnego ratyfikowania umowy z Polską i planu Younga. W poszukiwaniu wyjścia z tej sytuacji rząd Rzeszy upoważnił ambasadora niemieckiego w Paryżu von Hoescha do podjęcia odpowiednich kroków. Wyjście to miało być

podobno znalezione i polegać ma na tem, iż rząd Rzeszy ma zagwarantować Francji raz jeszcze wyrażenie, iż parlament niemiecki zatratyfikuje umowę z Polską, wzamian za to rząd francuski zgodzi się na to, aby formalne przyjęcie umowy warszawskiej przez Reichstag nastąpiło w krótkim czasie po ratyfikacji planu Younga.

Konferencja londyńska.

W oczekiwaniu memorandum włoskiego.

LONDYN, 19. II. (Pat). Wczoraj po południu Mac Donald odbył naradę w gabinecie swym w Izbie Gmin z szefem delegacji włoskiej Grandim i amerykańskiej Stimsonem. Mówią, że podczas narady Grandi ujawnił treść przyszłego memorandum Italji, które ma być wkrótce przesłane delegacjom mocarstw, a następnie podane do wiadomości publicznej. Z chwilą przedstawienia memorandum na plenum konferencji wiadomy będzie pogląd na omawiane kwestje wszystkich mocarstw, reprezentowanych na konferencji.

Aparat konferencji jest już przygotowany do podjęcia prac na pełnych podstawach zasadniczych poglądów na sprawę ograniczenia zbrojeń wszystkich 5 mocarstw.

W kołach konferencji mówi się, że memorandum włoskie potwierdzi zgłoszony już poprzednio przez Francuzów pogląd o konieczności przeprowadzenia najdalej idącego ograniczenia zbrojeń morskich, zastrzegając jednak prawo Italji do posiadania sił morskich równych co do tonnażu siłom największego mocarstwa kontynentalnego.

Odroczenie konferencji.

LONDYN, 19.II. (Pat). Urzędowo komunikują, że w rezultacie narad pomiędzy szefami wszystkich, znajdujących się obecnie w Londy-

nie delegacji postanowiono odroczyć konferencję londyńską do dnia 26 b. m.

Odroczenie z powodu przesilenia gabinetowego we Francji.

LONDYN, 19. II. (Pat). Tygodniowa przerwa w posiedzeniach konferencji morskiej spowodowana została kryzysem gabinetowym we Francji, dokąd udał się członekowie głównej delegacji francuskiej. Mówią, że w kwestji odroczenia narad porozumiewano się z ambasadorem francuskim w Londynie, który podtrzymał pogląd konferencji. Eksperci francuscy nie przerywają

swej współpracy z podkomisją rzeczoznawców, zajmującą się obecnie klasyfikacją tych statków, które z uwagi na charakter swej służby mają być wyłączone z planu rozbrojenia. Podkomisja nie będzie jednakże przystępowała do badań w sprawie łodzi podwodnych, dopóki delegacja francuscy nie powrócą do Londynu.

Prochownia wyleciała w powietrze.

ATENY, 19. II. (Pat). W prochowni w pobliżu Aten, miała miejsce silna eksplozja.

Jest 9 zabitych i 15 rannych. Szkody materialne znaczne.

Wielka eksplozja w fabryce Standard Oil Company.

ELIZABETH (stan New-Jersey) 19.II. (Pat) Według otrzymanych tu informacji, w jednym z oddziałów fabryki Standard Oil nastąpiły trzy gwałtowne eksplozje, a następnie

pożar. 4 osoby zostały zabite, 64 odniosły ciężkie rany. W chwili eksplozji pracowało w tym oddziale 800 ludzi.

WIADOMOŚCI z KOWNA

WOLDEMARAŚ O SPRAWIE PLECZKAJ-TISA.

W wywiadzie udzielonym współpracownikowi ryskiej „Siegodnia” odnośnie procesu Pleczkajtisa, wyraził Woldearas przedewszystkiem zdziwienie z powodu nieporuszenia przez rząd litewski przed sądem całej sprawy Pleczkajtisa i jego stronnictwa, czyli całej t. zw. pleczkajtjady. Zdaniem Woldearasa władze litewskie mogły, przez dostarczenie odpowiednich materiałów i świadków znieść światło na polityczną stronę sprawy. Sąd niemiecki bowiem nie miał możliwości tego uczynić.

Co się tyczy pogłosek o rzekomym związku między Pleczkajtisem a Woldearase, b. premier kategorycznie temu zaprzecza, twierdząc, iż był jedynie przedmiotem zamachów Pleczkajtisa.

TRYBUNAŁ NAJWYŻSZY ZATWIERDZA WYROK ŚMIERCI NA KOMUNISTÓW.

Trybunał Najwyższy rozwiżył w trybie kasacyjnym sprawę komunistów, skazanych na śmierć w Szawlach — Kagan i Janukasa. Trybunał najwyższy zatwierdził wyrok sądu wojennego. Wczoraj ojciec Kagan złożył na ręce prezydenta podanie o ulaskawienie.

„LIET. AIDAS” O KONFERENCJI W SPRAWIE ROZEMJU CELNEGO.

„Liet. Aidas” w artykule, poświęconym konferencji rozejmu celnego, czyta m. in. następujące uwagi:

Litwa jest krajem rolniczym, o minimalnym przemyśle. Pod względem zaoferowania w dziedzinie przemysłu ustępuje Litwie jedynie Rosja. Co do konieczności rozwoju przemysłu nie może być dwóch zdań. Z jednej strony przemysł położy kres emigracji z drugiej zaś strony da własne rynki zbytu dla rolnictwa.

Dla rozwoju przemysłu litewskiego niezbędne są protekcje celne. Konferencja, która się obecnie odbywa nie dotyczy wprowadzenia cel protekcyjnych, a jedynie sprawy za hamowanie zwyczajki cel. Jednakże i tu kryje się dla Litwy niebezpieczeństwo ze względu na to, iż litewska taryfa celna nie jest należycie przystosowana do potrzeb protekcjonizmu celnego.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Wbrew oczekiwaniom ogólna amnestja w Litwie, w związku ze świętem niepodległości nie nastąpiła. Kola rządowe tłumaczą to tem, że w ostatnich czasach było już kilka amnestji. Jednakże prezydent państwa utaskawiał indywidualnie kilku więźniów. Wczorajsze święto niepodległości przeszło spokojnie. W państwowym teatrze odbył się wielki koncert, w którym brał udział słynny tenor Kiprasas. Na koncercie był cały korpus dyplomatyczny, członkowie gabinetu oraz wielka ilość oficerów. Następnie odbyły się dwa wielkie rauty, z których jeden był wydany przez prezydenta Smetonę w kasynie oficerskiej a drugi przez prezesa gabinetu w klubie litewskim.

ZBYTECZNA DEMONSTRACJA.

W związku z demonstracją przed gmachem poselstwa estońskiego „Liet. Zinios” pisze, że manifestacja ta była niepotrzebnym objawem zdenerwowania. Na podróży prezydenta Strandmana do Polski trzeba patrzeć ze spokojem i powagą. Nic dziwnego, że Estonia szuka przyjaźni z Polską i widzi niebezpieczeństwo, które wcześniej, czy później może jej zagrażać ze strony Rosji. Wizyta prezydenta Strandmana nie może być oceniana jako krok nieprzejrzany wobec Litwy, ale dowodzi, że stosunki wzajemne państw bałtyckich nie są normalne. Dziennik kończąc swe wywody wypowiada się za utworzeniem związku państw bałtyckich.

ROZWAŻANIA POLURZĘDOWI.

Z okazji święta narodowego „Liet. Aidas” pisze, że Litwa, która umiała położyć kres partyjniactwu, powinna zaprowadzić bony porządek prawny, zgodny z interesami państwa. Koncepcja władzy winna być wzorowana na władzy dawnych litewskich książąt aradowych. Dziennik przebiega do oceny polityki zagranicznej usiłuje znieść winę za obecne stosunki pomiędzy państwami bałtyckimi a Litwą, na państwa bałtyckie, które rzekomo zbyt ulegają dyktandywom Polski. Przeciwwaga polityki państw bałtyckich, grawitujących ku Polsce, musi stanowić polityka Litwy, która winna szukać realnych pomocy u swych potężnych sąsiadów.

NIEPÓWAŻNY KOMUNIKAT.

Radjostacja kowieńska ogłosiła „—” następujący komunikat: Inteligencja litewska w Koszdarach urządziła sąd nad królem Jagiellą. Wyrok tego sądu tak się nie podobal prasie warszawskiej i dziennikom „Dzień Kowieński”, że uczestników sądu nazwano wprost „pastuchami”. W przyszłości urządził sąd nad Piłsudskim, Żeligowskim i Litwą Środkową, a zobaczynym, jak zareagują panowie z Warszawy.

Z powodu nowego ratusza.

KRÓLEWIEC, (ATE) 19.II. W Malborgu wybudowano nowy ratusz. Na otwarciu ratusza, które zbiegło się z uroczystościami dziesięciolecia odzyskania polskiego Pomorza, przybyło wiele oficjalnych osobistości z Prus Wschodnich i Rzeszy. „Königsberger Tageblatt” pisze, że nowy ratusz malborski jest dla Niemców zagranicznych otuchą. Widzą oni, że siły niemieckie są niezachwiane i że Niemcy czuwają nad „samowolnie” nakreślona granicą, czekając na lepsze czasy.

W SOBÓTĘ DNIA 22-go LUTEGO 1930 ROKU
W LOKALU PRZY UL. DĄBROWSKIEGO 5 (parter)

odbędzie się

SOBÓTKA FILMOWA

ZWIĄZKU ARTYSTÓW SZTUKI KINEMATOGRAFICZNEJ
W WILNIE.

Nowoczesna ilustracja muzyczna do tańców, urozmaiconych efektami świetlnymi
Wstęp wyłącznie za zaproszeniami. Początek od godz. 10 wiecz.

Popierajcie Ligę Morską

Kryzys uniwersytetów.

(List z Berlina).

W pięknym swym przemówieniu, wygłoszonym w Wilnie 28 listopada 1929 roku wskazał minister Ośw. Publ. Czerwiński na te niebezpieczeństwa, jakie zagrożą mogą państwu, jeśli młodzież akademicka wychowuje i rozwija się w innym duchu, niż młodzież, dorastająca „w cieniu kominów fabrycznych i sztybów górniczych, w cieniu sadów, wiosek i na zielonych łąkach naszych”.

P. minister Czerwiński wskazał również i na to, że jeśli inteligencja nie chce pójść z ludem, ten sam z siebie wyłoni może nową inteligencję; jak więc niebezpieczną jest dla młodzieży akademickiej kastowo-ideologiczne odosobnienie w naszych czasach...

Kwestia poruszona przez p. ministra ma obecnie poniekąd znaczenie międzynarodowe. Kwestia ta, wprawdzie, inaczej się przedstawia w różnych państwach, lecz problem ogólny może być sformułowany, w dwóch słowach: kryzys uniwersytetów. Zasadniczą przyczyną tego kryzysu jest w istocie zastąpienie w pewnym formalizmie i tradycjonalizmie, który hamuje dalszy postęp w pewnym stadium rozwoju. Jeżeli porównamy rolę uniwersytetów w życiu umysłowym przed 100 laty z dzisiejszą — zauważymy widoczną różnicę. W czasach Hegla, Kanta i Fichtego trudno było wątpić w to, że panujące idee epoki pochodziły z murów uniwersyteckich, o czym z pewnością obecnie twierdzić nie można. Wówczas uniwersytety kroczyły na czele postępu umysłowego swej epoki, a dziś? Zadajemy tylko pytanie, nie odpowiadając na nie.

Onegdaj ukazał się w „Berliner Tageblatt” artykuł z ostrymi napaściami na niemieckich profesorów-prawników. Autor artykułu utrzymuje, że za ostatnie czasy praktycy dzielali znacznie więcej dla nauki prawniczej niż profesorowie i przytacza szereg przykładów, do jakiego stopnia są owe napaści uzasadnione; są one jednak dość charakterystyczne.

A czy tylko wśród prawników powstają tego rodzaju „spory”? Wskazuje się na to, że przy obsadzeniu katedr odgrywa często rolę decydującą netyełe usługi naukowe, ile rodzinne partyjne i rozmaite względy oportunistyczne. W naszych czasach ostrej walki politycznej szczególnie wielkie znaczenie mają względy polityczne. Inaczej naturalnie byłaby kwestia o wzajemnym stosunku władzy państwowej i autonomii uniwersyteckiej.

Autonomia uniwersytecka ma za sobą wielką i piękną przeszłość, posiada szlachetne tradycje. Jeśli jednak doprowadzą ona naprz. do tego, że w Niemczech obecnych wykładają kurs republikańskiego państwowego prawa profesorowie — zawzięci monarchiści, powstaje pytanie, jak uzgodnić autonomię uniwersytecką z racją stanu? Bolszewicy i faszysty rozwiązują problem ten w prosty sposób, usuwając starych profesorów, holdujących nieaktualnym ideom.

O stosunkach niemieckich profesorów prawa państwowego uniw. berlińskiego Heller tak się wyraził: „Gdyby faszysty zagarnęli władzę w Niemczech, nie miałby dużo pra-

cy z oczyszczeniem. Mogliby pozostawić większość profesorów”.

Niemcy nie potrafili rozwiązać konfliktu między autonomią uniwersytecką a racją stanu, a wynikiem tego jest to, że inny profesor prawa państwowego Bornhak głosi z katedry że: „prawo państwowe Niemiec republikańskich jest prawem nieobowiązującym (sic!), gdyż źródłem jego powstania jest zdrada państwa oraz niedotrzymanie przysięgi złożonej Monarsze”.

Między republiką niemiecką a niemiecką młodzieżą akademicką trwa konflikt od szeregu lat, mocą którego oficjalnie władze nie uznają reprezentacji akademickiej. Przyczyną owego konfliktu jest ta okoliczność, że wśród młodzieży niemieckich szkół akademickich panują nacjonalistyczne, antydemokratyczne i antyrepublikańskie prądy.

W związku z tym w kołach republikańskich noszą się z projektem reformy uniwersytetu. Wielką rolę odgrywa też zdanie przynajmniej na uniwersytet bez świadectwa maturalnego, szczególnie wybitnie uzdolnionych ludzi, pozbawionych środków materialnych do otrzymania wykształcenia średniego, by dać im możliwość odbycia studiów wyższych. W specjalnej komisji w pruskim ministerstwie oświaty podobni kandydaci podlegają szczegółowemu badaniu. Lecz owa skromna poprawka, dotycząca matur nie będzie mogła, oczywiście, rzadzenie zmienić oblicza niemieckiej młodzieży akademickiej.

W ostatnich czasach planowano otworzyć specjalny uniwersytet wieczorowy dla zatrudnionych pracą zarobkową. Uniwersytet ten miałby wszystkie prawa i kompetencje „dziennego” uniwersytetu, lecz przyjmowanoby tam nie na podstawie matury, lecz na podstawie psychotechnicznego badania zdolności. Pomysł ten, którego bronią nawet niektórzy profesorowie i o który toczą się obecnie długie dyskusje oznacza w gruncie rzeczy ciekawy wysiłek zwalczania konfliktu między autonomią starych uniwersytetów i interesem państwowym republiki w drodze stworzenia konkurencji nowych uniwersytetów. Coprawda tylko w takim mieście, jak Berlin można sobie wyobrazić dwa uniwersytety, któreby konkurowały ze sobą.

Przeciwnicy owego projektu są za stopniową reformą uniwersytetu, w drodze reformy szkoły średniej, gdyż trudno spodziewać się pokolenia młodych studentów, usposobionego demokratycznie republikańsko i pokojowo, jeżeli ono opuściło szkołę średnią, przepojoną duchem militarystycznym, monarchizmem i nacjonalizmem. Powoli a systematycznie przeprowadza się „oczyszczanie” podręczników od niepożądanych nacjonalistycznych, lecz nawet „oczyszczanie” podręczniki mało znaczą wobec wpływu pedagogów i rodziny. Republika niemiecka wydaje każdemu maturzystę tekst konstytucji republikańskiej, lecz nie daje to jednak gwarancji, że idee owej konstytucji trafiły do ich przekonania. Ostatnio pruskim ministrem oświaty został mianowany socjal. demokratą dr. Adolf Grimme. W związku z powyższą nominacją sprawa reformy średnich i wyższych szkół stała się bardzo aktualna.

Dr. Grzegorz Wierzbicki.

Konferencja w sprawie rozejmu celnego.

Dwa głosy ministrów.

GENEWA, 19. II. (Pat). W czasie dyskusji na konferencji w sprawie zawarcia rozejmu celnego przemawiał dziś przed południem włoski przedstawiciel m. n. Bottai, zaznaczając, że urzeczywistnienie idei zawarcia tego rodzaju pokoju celnego jest w obecnej chwili niemożliwym tem bardziej, że konferencja nie posiada bynajmniej charakteru uniwersalnego wobec tego, że Stany Zjednoczone Ameryki, jak również wiele innych wybitnych krajów pozaeuropejskich nie są reprezentowane na konferencji.

Przemówienie ministra Kwiatkowskiego.

GENEWA, 19. II. (Pat). Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu w sprawie rozejmu celnego przemawiał p. minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski.

Na wstępie p. minister scharakteryzował gospodarkę europejską w okresie powojennym, podkreślając, że źródła dzisiejszych narażeń i konsekwencji, które z nich mogą wypłynąć, są znacznie głębsze, niżby się wydawało z formalnego porządku obrad. Minister omówił chaotyczny stan gospodarki europejskiej w dobie powojennej i zaznaczył, że dopiero od chwili uporządkowania waluty życie gospodarcze zaczęło wchodzić na normalne tory rozwoju. Tak samo w oczekiwaniu sposobu naprawy obecnego kryzysu, należy sięgnąć do podstawowych warunków bytu gospodarczego każdego kraju. Należy wyraźnie uświadomić sobie, że najlepsze konwencje międzynarodowe, gdyby w przysz-

Mówca podkreślił, że zbiorowe umowy, dotyczące uregulowania stosunków celnych, są może dobre, jednakże tradycja dwustronnych układów handlowych i celnych nie powinna być zarzucona.

Minister finansów Rumunii Madgear wypowiedział się za zawarciem układu, stawiając jednak pewne warunki, zwracające się szczególnie przeciwko nowym agrarnym cłom ochronnym pewnych krajów.

nym stopniu i w przepisach weterynaryjnych.

Przypomina również minister o trudnościach stawianych emigracji, która w niektórych państwach jest naturalnym wynikiem przyrostu ludności i trudności gospodarczych. Dalej zwraca uwagę na fakt że taryfy celne noszą różny charakter. Zdrowa polityka celna zwiększa rozwój produkcji i spożycia na rynku wewnętrznym, przez co w rezultacie zwiększa się import. Słuszność tej tezy potwierdza przykład Polski. Wskazując na szczególne w ciągu ostatnich 12 miesięcy ożywienie w dziedzinie zmian taryf celnych, minister podkreśla, że charakter tych licznych zmian jest zupełnie niewspółmierny, nierównowartościowy.

Zdaniem ministra nowa rumuńska taryfa celna stanowi istotne odbicie sytuacji gospodarczej Rumunii. Czechosłowacja, państwa bałtyckie i Polska pracują obecnie nad budową nowych własnych taryf celnych, odpowiadających ich obecnej sytuacji gdyż dotąd musiały się z konieczności posługiwać taryfami państw przedwojennych. Stając wobec konkretnego zagadnienia rozejmu celnego, należy — zdaniem ministra — traktować poważnie i równomiernie postulaty zarówno dużych, jak i mniejszych państw, gdyż w tem leży podstawa siły moralnej Ligi Narodów i stąd może wyjść gospodarcze uzdrowienie Europy. Minister wyraża przekonanie, że trudności obecne nie wywarzą sytuacji beznadziejnej. Przeciwnie, po omówieniu i ustaleniu niektórych zmian w przygotowanym projekcie konwencji, zarówno co do czasu trwania rozejmu, jak wprowadzenia umotywowanych wyjątków, mających na celu wyrównanie taryfowe, konwencja ta mogłaby być przyjęta, jako wstęp do dalszej pracy nad rozwojem ekonomiki światowej.

W tych warunkach, wraz z innymi państwami, Polska gotowa jest przystąpić do konwencji. Jednakże — zdaniem ministra — ograniczenie się do

próby rozstrzygnięcia fragmentarycznego nie jest wystarczające, może zaś niedomagania gospodarze w przyszłości pogłębić. Minister uważa za celowe, by obecna konferencja wyraziła życzenie skierowane do wszystkich kierowników resortów gospodarczych, aby w ciągu określonego czasu opracowali z własnego punktu widzenia uwagi, w formie memorandum, o przyszłych i przejawach kryzysu gospodarczego Europy, a w szczególności swego państwa, by wskazały potem na środki zaradcze.

Na podstawie tego materiału proponuje minister zwołanie następnej konferencji gospodarczej w celu ustalenia tezy gospodarczej współpracy na równym przy równoległym i odpowiednim potraktowaniu wszystkich problemów i środków zaradczych. Również jako celowe uważa minister ponowne podkreślenie przez obecną konferencję, że wstępem do głębszej i szerszej koordynacji i odbudowy gospodarki międzynarodowej mogłyby być porozumienia regionalne, obejmujące państwa o strukturze gospodarczej zbliżonej lub uzupełniającej się i przygotowania polityczne i gospodarcze do tej akcji.

W zakończeniu minister wyraża przekonanie, że łatwiejsze dla wielu państw jest zrezygnowanie z obecnej prohibicyjno-protekcjonistycznej stanowiska, w zamian za uzyskanie możności wolnego i nieskrępowanego rozwoju gospodarczego w tych dziedzinach, które są wynikiem ich praw przyrodzonych, — niż przyjęcie chociażby najbardziej uzasadnionych problemów międzynarodowych, rujnujących z trudem zdobytą równowagę bez nadziei na lepszą przyszłość. Świadomość faktu, że losy narodów i państw splatają się coraz bardziej w jedną nierozrwalną całość, jest już obudowana. Tylko przez zrozumienie i sprawiedliwą ocenę potrzeb poszczególnych państw dojść można do rozwiązania problemu współpracy międzynarodowej.

Minister Zaleski o polityce gospodarczej.

Minister Zaleski rozpoczął swoje exposé senackie od powołania się na przemówienie wypowiedziane przed komisją sejmową, w którym podkreślił niezmiennie dążenie Polski do zacieśnienia dobrych stosunków ze wszystkimi krajami a z swymi sąsiadami w szczególności.

Praca pokojowa.

Polityka nasza — mówił — jest już dość znana i wypróbowana. Czy to będą państwa tak bliskie nam, jak na stoncznym południu rozłożona sojusznicza nasza Rumunia, czy to tak serdecznie wzajemni przyjaciele zwaną z nami śniadym białą Estonją, która podążyła do głębi naszej serdecznej przyjaźni, czy to inne, a bliższe nam państwa chmurzone, surowego Bałtyku, czy też łagodnego południa wschodniej i centralnej Europy — wszystkie one wiedzą, że mogą liczyć na solidarną i wytrwałą współpracę państwa polskiego, zawsze, gdy szczęście, dobrobyt i bezpieczeństwo ludów w pracy pokojowej trzeba utrwalić. Pragniemy stanąć przed historią w wieńcu tych zaprzysiężonych z nami państw, — niezmiernie wdzięcznym nam polu zbliżenia, powołania się i wzajemnego poszanowania narodów. Mam wrażenie, że to nasze tendencje i te prace doceniają i należącej uznają wszyscy ci właśnie nasi bliżsi i dalsi sąsiedzi i że jest ona głównym dominującym w naszych stosunkach łącznikiem.

Placówki konsularne Polski.

Minister przedstawił następnie do dania wyzerpującego obrazu prac naszych placówek konsularnych. Praca ta niesłychanie trudna, prowadzona często za pomocą środków tak niewystarczających, że zdolna jest zaspokoić zaledwie jedną setną potrzeb tych, którzy poza granicami państwa do jego urzędów o pomoc się zwracają. Dla naszych placówek w wielu wypadkach dobre spełnienie obowiązku jest jedną nagrodą. Takie spełnienie obowiązku jest normalną służbą państwa. Zapisuje się ono na dobro państwa i autorytetowi tego państwa wśród mas emigracyjnych przysparza blasku i powagi. Fakt iż mniej więcej 4-ła część naszych rodaków zmuszona jest być poza granicami państwa najlepiej uwidacznia jak wielkim zagadnieniem jest dla nas opieka nad naszą emigracją.

Ten szary zakres pracy gra w istocie całą ciężką najcięższą uczu, najistotniejszą potrzebę. Staram się przy wydatnej pomocy centralnych władz, kierujących naszą służbą konsularną, aby usprawnić jej działalność, aby duch obywatelskiej społecznej pomocy ożywił wszystkie instytucje i biura konsularne. Minister przedstawia cały szczegółowy program racjonalnego i oszczędnościowego użyczenia potrzebom, podkreśla absolutną konieczność dalszego rozwijania sieci placówek konsularnych. Dotychczas, że w Brazylii, Argentynie i Kanadzie mamy w sumie tylko 4 konsulaty, a w paru republikach południowej Ameryki nie mamy nigdzie konsulatów ale nawet poselstw. Minister zaznaczył stworzenia stanowiska radcy emigracyjnego dla Argentynji i Brazyliji i zorganizowanie nowego konsulatu w Tuluzie oraz etatyzowanie konsulatu w W. K. Luksemburskim. Zapowiedział wystąpienie w roku przyszłym z dalszymi wnioskami rozbudowy sieci konsularnej w Południowej Ameryce, stwierdził, że nowe konsulaty generalne w Capetown i Dublinie spełniają pożyteczne swoje zadanie.

Sprawy emigracji.

Minister podkreślił, że działalność opiekuńcza nad rzęsami emigracji stoi na wysokim poziomie w miarę sił i możliwości budżetowych. W końcu ub. roku zawarta została konwencja z Francją, regulująca ostatecznie sprawy świadczeń ubezpieczeniowych dla robotników w przemyśle górniczym, a w roku wstępnym rokowań jest konwencja emigracyjna z Belgią. Rolnik polski na emigracji uzyskał sobie reputację znakomitego pioniera w krajach mało zagospodarowanych. Program akcji kolonizacyjnej w takich krajach jest przedmiotem badań i studiów. Rozwiązanie zagadnienia szkolnictwa polsk. zagranicą, będzie stanowiło, czy emigracji zyskał sobie reputację znakomitego

Powiększono więc kadry nauczycieli, instruktorów teatralnych, sportowych i śpiączkowych. Nad zaspokojeniem potrzeb religijnych ministerjum kolaboruje z Prymasem Polski. Liczne duszpasterzy zostali bardzo znacznie powiększoną. W Francji ołtarza została filja P. K. O. w której wychodzą bezpłatnie kilka lokowań swe oszczędności. Głównym ogniskiem pracy nad rozwojem wywaru jest Państwowy Instytut Eksportowy. Bogate materiały dostarczą zjazd radców handlowych poselstw i konsulatów, odbyły w lutym z. r. pod przewodnictwem p. ministra Kwiatkowskiego.

Międzynarodowe konferencje celno-gospodarcze.

Usuwanie konfliktów, wynikających z różnych struktur gospodarczych poszczególnych państw, znalezienie wyjścia z różnic pomiędzy państwami przemysłowymi i rolniczymi było w ostatnich miesiącach jednym z głównych zagadnień. Stosunek nasz do pozostałych państw gospodarczych międzynarodowych o charakterze wielostronnych porozumień winien być pozytywny. Spotykamy często sceptycyzm co do tego zobowiązania. Ciągnę się pewne podstawy, nie jest jednak należyte i granitowo uzasadnione. Jasnem jest, że wpatrzony w pancernie mury celne, ubrojeny w groźne rygery zakazów wwozu i wywozu całego szeregu towarów pierwszej potrzeby, operujący najdalej posuniętymi pomysłami protekcjonalizmu powojennej polityki Europy, natychmiast rozbroił się nie da. W tej uniwersalnej akcji wyzwalającej z karbów protekcjonalizmu poszczególnych gospodarstw społeczne, należy posuwać się krok za krokiem, a takie, czy inne obowiązki niepowodzenia nie powinny zrażać tych, którzy tak, jak Polska wytrwale do urzeczywistnienia pokoju gospodarczego dąta.

Wprawdzie do ostatnio opracowanej na konferencji grudniowej w Paryżu i ratyfikowanej już przez wiele państw konwencji o zakazie wywozu i wwozu, pewne warunki nie pozwoliły nam jeszcze przystąpić i udział Polski uzależniony jest od rozciągnięcia tej konwencji do zniszczenia wszelkich wągłów protekcjonalistycznych nawet ukrytych pod pozorem niewinnych przepisów administracyjnych przepisów weterynaryjnych, jak również od konieczności zniszczenia zastrzeżenia co do wyjątków na niektóre towary wyłączone z pod działania konwencji, niemniej jednak, nam nadzieję, że trudności te dadzą się pokonać i Rząd Polski będzie w możności konwencji tę wprowadzić w życie.

Układy haskie.

Minister stwierdził, że Polska przywiązuje dużą wagę do konferencji genewskiej o rozejmie celnym jako do spotkania na gruncie wzajemnego porozumienia kierowników życia gospodarczego wielu państw Europy przedstawił następnie do omówienia zasadniczego stosunku Polski do całostatu układów haskich, które ocenia pozytywnie z punktu widzenia naszych gospodarczych interesów. Życie finansowo-gospodarcze Europy było perdysonem od 10 lat niepokojone walkami polityczno-finansowymi o ustalenie definitywnych zasad rozrachunku powojennego. Stan dezorganizacji odczuwała Europa wyjątkowo dotkliwie. Czynnikiem decydującym dla pokojowego rozwoju sił twórczych Polski jest normalny obrót na rynkach finansowych świata, gdyż w rezultacie przyniesie musi polanowanie kredytów.

Są jeszcze ponadto motywy natury specjalnej, dla których minister uważa układy haskie za korzystne dla interesów Polski. Hipoteka Polski była obciążona wobec krajów odczodkowaną do sumy 8 miliardów złotych. Zobowiązaniem tym Polska, której nie zaliczono w skład państw, prowadzących wojnę z Niemcami, nie mogła przeciwstawić bezpośrednio swych pretensyj do odszkodowań. Przez układy w Hadze wykaz długów Replicy wobec wierzycieli została zwolniona od zobowiązań 8 miliardów złotych. Wyjątkowo wysoki nie miał plynne poręczenie w naszych stosunkach finansowych wynikające z wojny i traktatu.

Warszawska umowa likwidacyjna.

Do rzędu tych umów należy jeszcze umowa warszawska z Niemcami. Rząd napo-

tykał na trudności dokonania generalnego rozrachunku wzajemnych pretensyj na zasadzie szeroko pojętej kompensacji, ponieważ strona niemiecka, operując na sytuacji prawnej planu Dawesa, okazywała mało chęci do zakończenia rokowań w tej dziedzinie. Plan Younga zalecił porozumienie. W wyniku przeprowadzonej negocjacji zawarte zostało 31 października porozumienie z Rzeczą Niemiecką, które idąc pomysłami z zasadniczego statutu polskiego, objęło wzajemną renuncjacją wszelkie pretensje zarówno rządów jak i ich obywateli, wynikające w sposób ostateczny ze stosunków obu państw w wojny i traktatu. Poważne jest również jego znaczenie polityczne, gdyż usuwa państw wielką ilość sporów i wynikających z nich drażliwych konfliktów. Porozumienie polsko-niemieckie odpowiada stale i konsekwentnie przez rząd polski wyznawanej polityce, dążącej do definitywnej stabilizacji stosunków i umysłów w środkowej Europie, co jest najpewniejszą i najsukcesyjniejszą drogą ustalenia trwałego pokoju.

Umowa z Francją.

Poza ogólnymi konwencjami oraz poza umowami haskimi, zawarliśmy szereg umów bilateralnych, a z paru państwami prowadzimy nadal pertraktacje dla zawarcia takich umów. Tutaj na plan pierwszy wysuwa się umowa z Francją. Umowa ta zastąpi obowiązującą dotychczas konwencję z roku 1924, która od dłuższego już czasu nie odpowiadała rzeczywistym potrzebom obu państw. Nowa konwencja handlowa oparta jest na zasadzie ogólnej klauzuli największego uprzywilejowania, przyszedłaby obecnie przez strony wzajemnie bez żadnych ograniczeń, co stanowi znaczny krok naprzód, gdyż w związku z ogólnymi zasadami francuskiej polityki ekonomicznej, zakazującej od niedawna jeszcze udzielania pełnej klauzuli największego uprzywilejowania, w konwencji dotychczasowej posiadaliśmy klauzulę ograniczoną do niektórych jedynie artykułów. W dziedzinie interesujących nas najbardziej postanowień celnych, uzyskaliśmy znaczne korzyści. Przedewszystkiem w miejsce obowiązujących uprzednio zniżek konwencyjnych Francja przystąpiła do stawienia minimalną dla wszystkich artykułów, a na niektóre z nich udzieliła zniżek poniżej stawek minimalnych. Jednocześnie rząd francuski zobowiązał się do pozyskania pewnych ułatwień dla eksportu towarów polskich na rynek francuski.

Niezależnie od Konwencji Handlowej w tym samym dniu podpisana została Konwencja Weterynaryjna, regulująca eksport do Francji artykułów hodowlanych, co stanowi dla nas zagadnienie o poważnym znaczeniu gospodarczym.

Umowy z Austrią, Łotwą i Rumunją.

Omawiając szereg innych umów bilateralnych minister stwierdził osiągnięte ko-

rzyści w dziedzinie wywozu naszej trzody chlewnej do Austrii na okres lat trzech, przy przyrzeczeniu Austrii szóstego stowoszenia przepisów weterynaryjnych. Minister wskazał na umowę handlową i umowę kolejową z Łotwą i na dodatkowy protokół do umowy z Estonją. Przedstawisty szereg układów z Rumunją min. oświadczył, że stanowią one pierwszy krok ku urzeczywistnieniu wspólnego obu krajom dążenia nietylko do ustalenia i pogłównienia wzajemnej wymiany handlowej, ale również do pełnego wykorzystania ich położenia przez zrobienie z nich wielkiego szlaku, łączącego poprzez Polskę i Rumunję południowy wschód Europy z krajami okalającymi Bałtyk na północy i południowym wschodzie.

Będąc w trakcie kwestje odszkodowania dla obywateli polskich w Rumunji, określił minister jako mającą swoją wagę dla utrzymania przyjacielskich stosunków.

Traktat ze St. Zjednoczonymi i stan rokowań handlowych z Niemcami.

Zawiadomił wreszcie minister, że rokowania o zawarcie traktatu handlowego, traktatu przyjaźni i traktatu konsularnego ze Stanami Zjednoczonymi poszły w szybkim tempie i jak się zdaje są już w końcowej fazie; uzyskamy rozszerzenie uprawnień konsulatów w wykonywaniu wszelkich wyjątków, mającej gwarantować odbiór na zgóry ustalonych warunkach dla przewidzianego kontyngentu. Niezależnie od tego pracujemy nad redakcją ostateczną poszczególnych części traktatu uzgodnionych już w Komisjach.

Jak z tego obrazu wynika, Polska zawarła już szereg umów i porozumień gospodarczych, a obecnie jest w przededniu zawarcia wielu nowych traktatów tego rodzaju. Ekspozt zakończył minister podkreśleniem konieczności coraz głębszego zastanawiania się nad możliwościami realizowania idei układowych regionalnych, przedewszystkiem z państwami o strukturze gospodarczej do Polski podobnej. Możliwość te układy, nie regulując układowi wielostronnych, mogą stać się szczytnym czynnikiem w urzeczywistnieniu równowagi gospodarczej Europy oraz wielkim postępem na drodze do gruntownego powszechnego pokoju, do którego Polska we wszystkich swych poczynaniach międzynarodowych wytrwale dąży.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

Możliwość utworzenia rządu koncentrycznego.

PARYŻ, 19. II. (Pat). Choć kryzys ministerjalny nie stanowi nowości dla publiczności francuskiej, która do nich jest przyzwyczajona i z filozoficznym spokojem zapamiętuje się na walki parlamentarne, zaznaczyć należy, że obecne przesilenie spotkało się z nagana ze strony najpoważniejszych odłamów opinii publicznej. Zarzucano parlamentowi, że wywołał kryzys wśród toczących się jeszcze w Londynie obrad konferencji morskiej i postawił Francję w pozycji jawnie niekorzystnej w chwili, gdy dzięki umiejętności i energii premiera Tardieu teza francuska o konieczności posiadania niezbędnych sił morskich, a w tej liczbie łodzi podwodnych, miała wiele szans do odniesienia zwycięstwa.

Wielkie organy prasy informacyjnej „Petit Parisien”, „Journal”, „Matin” i „Petit Journal”, które nie posiadają specjalnego zabarwienia politycznego i odzwierciedlają opinię większości kraju, wskazują na fakt, że izba obaliła właściwie ministra Cherona, korzystając pod-

stepnie z nieobecności chorego szefa rządu, a osobisty prestige premiera bynajmniej na tem nie ucierpiał, z czego należałoby wnioskować, że rozwiązanie kryzysu nastąpi w postaci nowego gabinetu Tardieu, tym razem z udziałem radykałów.

Dzień wczorajszy, chociaż nie dał żadnego faktycznego, konkretnego w tym kierunku rozwiązania, to jednak pozwolił z zachowaniem siły różnych grup parlamentarnych, głównie zaś z powziętych przez stronnictwo radykalne uchwał, wypracować wniosek o możliwości uformowania takiego gabinetu koncentrycznego, który w większości swej szukałby już oparcia nie jedynie na prawicy i centrum, lecz również na jednym z najpoważniejszych odłamów lewicy, jakim jest stronnictwo radykałów socjalnych. Kto stanie na czele takiego ministerstwa jeszcze niewiadomo. Może nim być zarówno Tardieu, jak i Poincaré oraz Briand, nie wyłączając Clementela lub innego zasłużonego działacza parlamentarnego.

Propozycje Tardieu.

PARYŻ, 19. II. (Pat). Tardieu ze swoich ostatnich rozmowach z prezydentem republiki Doumergue'em przekazywał prezydenta republiki, że zwążywszy okoliczności, w jakich rozpoczął się obecny kryzys gabinetowy, szefa nowego gabinetu wybrać należy wśród tej większości, jaka ujawniła się w onegdajszym głosowaniu, które spowodowało upadek gabinetu Tardieu.

Prezydent republiki uznał wprawdzie, że powołany przez Tardieu rząd może być do pewnego stopnia usprawiedliwiony, jednakże ostatecznie nastaje na konieczność bezwzględnej podjęcia, z zachowaniem ciągłości personalnej i ideowej, doniosłych rokowań londyńskich.

Gdyby jednak, choć wydaje się

to mało prawdopodobne, Tardieu obstawał przy swej odmowie przyjęcia misji tworzenia nowego rządu, w takim wypadku prezydent republiki powołałby Chaumetesa, prezesa grupy parlamentarnej radykałów socjalnych, do przyjęcia na siebie tej misji. Gdyby ten zdecydował się misję tę objąć, to niezawodnie rozpocząłby on swój wybór od zapewnienia sobie współpracy Tardieu, ofiarując mu kierownictwo w dalszym ciągu delegacji francuskiej w Londynie.

Niestety, z kół osób, stojących blisko Tardieu, zapewniają, że z powodu złego stanu zdrowia Tardieu uchylili się od przyjęcia proponowanego mu stanowiska.

Nieprawdziwa wersja.

PARYŻ, 19. II. (Pat). Wczoraj ra no rozesała się pogłoska, że upadek gabinetu Tardieu należy przypisać komplikacjom w dziedzinie polityki zagranicznej, a mianowicie w związku z akcją prowadzoną w parlamencie niemieckim przeciwko ratyfikacji umowy likwidacyjnej z Polską i włączeniu jej do planu Younga. Rząd francuski znalazłby się tem samem rzekomo wobec alternatywy zerwania się pewnych wpływających dla niego korzyści z zastosowania planu Younga, o ileby miał popierać żądanie Polski i włączenie w ogólny plan Younga umowy li-

kwidacyjnej polsko-niemieckiej. Nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności, premier Tardieu nie miał jakoby — według pewnej wersji — nic przeciwko temu, aby rząd jego został obalony. Upadek ministerstwa nie pozostawia w żadnym związku z jakąkolwiek kwestją polityki zagranicznej. Nastąpił on na skutek przejścia do opozycji grupy posła Daniełou, która stanowiła dotychczas jeden z elementów większości rządowej. Zmiana frontu tej grupy dała opozycji 5 głosów większości, którą gabinet Tardieu został obalony.

Skutki katastrofy kolejowej.

LONDYN, 19. II. (ATE). W czasie katastrofy kolejowej w pobliżu Glasgow odwołano ogółem 51 osób, w tej liczbie 6 osób znajduje się w niebezpieczeństwie życia. Większość rannych stanowią kobiety. Ostatnie wagony jednego z pociągów podczas zdarzenia zostały przepalone. Jeden z wago-

nów uległ zupełnemu zniszczeniu, jak również lokomotywa drugiego pociągu. Jakkolwiek przyczyną katastrofy nie została dotychczas zbadana, to według wszelkiego prawdopodobieństwa, należy ją przypisać gęstej mgie, która panowała w poniedziałek wieczorem w Glasgow i okolicy.

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Budowa nowych linii kolejowych.

Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym zostaną wznowione roboty na szlaku Woropajewo — Druja. Na ten cel Ministerstwo Komunikacji wyasygnowało 10 milionów złotych.

Jedno wesele a dwie ofiary.

We wsi Proneżkowie, gminy grodzieckiej, odbywało się wesele, które wśród pijatyki przecięgło się do późnej nocy. Kiedy uczestnicy zabawy mieli już w uszach wściekle niezły nałóg, swoim zwyczajem zaczęli zatańczać dawniejsze wale, spory i inne nieporozumienia.

Pożar w świetlicy Zw. Strzeleckiego.

Z Działu donoszą, iż w czasie odbywającej się zabawy w świetlicy Zw. Strzeleckiego we wsi Hatoszczyzna gm. prozorockiej od lampy wiszącej pod sufitem wybuchł pożar, który rozprzestrzenił się gwałtownie.

POSTAWY

+ Rozwój życia Związku Strzeleckiego na terenie powiatu postawskiego. W dniu 25.1.30 r. w wsi Miltach, gm. hrudzowskiemu odbyło się amatorskie przedstawienie, zorganizowane przez Komendanta tamt. Oddziału Związku Strzeleckiego Edmunda Tarasiewicza. Odgrywane zostały dwie sztuki pod tytułami: „Poczet czy komisarz” i „Głody polca i zakochany piekarz”. Na przedstawieniu przybyło około 80 osób. Po przedstawieniu odbyła się zabawa tańeczna.

W dniu 9 lutego r. we wsi Michnicach, gminy hrudzowskiemu odbyło się przedstawienie, zorganizowane przez tamt. Oddział Zw. Strzeleckiego pod kierownictwem nauczycielki szkoły powszechnej p. Genowefy Fijałkowskiej oraz plutonowego z kadry inżynierskiej p. W. i W. F. Jana Bukko. Zostały odgrywane dwie sztuki: „Za wiarę i wolność” oraz „Brytwa swatki”. Na przedstawienie przybyło okoliczne społeczeństwo, goście z Hrudzowa oraz z pobliskich wsi.

W dniu 9.11.30 r. we wsi Swatkach, gm. miądziolejskiej zostało zwołane zebranie organizacyjne Oddziału Związku Strzeleckiego

Wioskowych działaczy komunistycznych osiągnięta sprawiedliwość.

W czasie likwidacji na terenie Grodzińskiego w roku 1928 organizacji Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, władze bezpieczeństwa dowiedziały się iż we wsiach Kopejewa i Kurzeniewa, gm. hornickiej, istnieją jacełki komunistyczne, podległe rejonowemu komitetowi mieszczańskiemu w wsi Łasza.

Ze jacełki te działają intensywnie dowodził fakt, że w tym okresie zanotowano kilka krótkich rozruchów ulotek wyrotowych, o raz wywiezienie płacht czerwonych o hasłach komunistycznych.

W czasie prowadzonego śledztwa w tej sprawie zbadany był były członek okr. komitetu K. P. Z. B. Gierasim Mirak i zenał, iż jacełki te prowadzi Jerzy Bokacz i Januszewicz, którzy brali osobisty udział w konferencji rejonowego komitetu K. P. Z. B. i w 1925 roku przejawiali bardzo ożywioną działalność antypaństwową.

Bezpodstępno po złożeniu tego zeznania Mirak został skrytykowany zamordowany, jak później ustalono z wyroku sądu.

Usłużny i wykrętny metropolita.

MOSKWA, 19.11. (Pat). Zapoczątkowana orędziem Ojca Świętego akcja w kierunku obrony religii wywołała wśród politycznych kół sowieckich niezwykle poruszenie. Obecnie robi się wszystko dla wykazania, że antyreligijny ruch sowiecki jest dziełem organizacji prywatnych, a nie rządu sowieckiego.

Do wyrażenia miarodajnych w tym względzie opinii powołane zostały naczelne władze cerkwi prawosławnej Z. S. R. R., a w szczególności obecny zwierzchnik tej cerkwi metropolita Niżniogrodu Sergiusz. Po ogłoszeniu przed paru dniami deklaracji, która starała się wykazać całkowitą lojalność rządu sowieckiego w stosunku do Cerkwi prawosławnej, a która to deklaracja — jak sędzić można z głosów oburzenia prasy sowieckiej — przeszła zagranicą bez echa, wczoraj z inicjatywą Narkomindel metropolita Sergiusz przystąpił do korespondentów zagranicznych, którym raz jeszcze powtórzył wszystkie swoje prosowieckie argumenty. Metropolita Sergiusz specjalnie ostro wystąpił przeciwko Ojcu Świętemu, którego nazwał „wrogiem prawosławia”.

Jako przykład tych wrogich jakoby nastrojów Watykanu w stosunku do Cerkwi prawosławnej metropolita Sergiusz przytoczył fakt rzekomego odebrania w Polsce w

Katastrofa samochodowa pod Wilanowem.

Ofiarą padli szofer i konsul meksykański. Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy

Wczoraj, o godzinie 8-ej rano, zdarzyła się tragiczna katastrofa samochodowa pod Wilanowem, na szosie wilanowskiej. W kierunku Wilanowa jechał z szybkością 100 km. na godzinę samochód, należący do honorowego konsula meksykańskiego w Warszawie, Juliana Bryglewicza. Oprócz pana Bryglewicza w samochodzie znajdował się jego żona, konsul meksykański w Polsce p. Rau Rodriguez Osarte, szwagier p. Bryglewicza p. Golanow, który przed paru dniami przybył z Francji i p. Kotelman, która również przybyła przed paru dniami z Paryża.

Katastrofa w kopalni.

z górników ponosił śmierć na miejscu, dwaj odnieśli ciężkie rany.

Klikwidacja przytułków orgij pijackich i rozpusty.

Energiczne zarządzenia starosty grodzkiego. Starosta grodzki zarządził systematyczne dokonywanie nocnych inspekcji lotnych różnych zakładów rozrywkowych na terenie m. Wilna. Inspekcje są dokonywane pod kierownictwem wyższych urzędników starostwa

Zamknięcie restauracji „Pośpieszka”.

W wyniku inspekcji dokonanej przez władze bezpieczeństwa publicznego, w nocy z soboty na niedzielę, dnia 15 lutego r. b., wobec stwierdzenia, że właściciel restauracji „Pośpieszka” przy ulicy Antokolskiej 147 — Wagner uprzywilejował przestępstwo handlu i restauracja jego zamiast być zamkniętą o godzinie 24-jej, czynna jest do godzin 4-jej i później, oraz że w lokalu restauracyjnym w godzinach gdy zakład już winien być zamknięty, ujawiono kobiety o podłej kondycji moralnej — p. starosta grodzki na podstawie ustawy o zapobieganiu przestępstw, zarządził zamknięcie tej restauracji.

Opieczętowanie lokalu „Cioci Róża”.

Też w nocy, wobec stwierdzenia podczas inspekcji, że w domu nr. 14 przy ulicy Zymuntowskiej, w mieszkaniu Rochy Lanca (znanej pod pseudonimem „ciocia Róża”), miesi się potajemnie dom rozpusty i odbywa się gra w karty — p. starosta grodzki ze względów bezpieczeństwa i spokoju publicznego, zarządził opieczętowanie mieszkania Lanca i zabronił zamieszkiwania w tym domu prostytutkom.

Wioskowych działaczy komunistycznych osiągnięta sprawiedliwość.

W czasie likwidacji na terenie Grodzińskiego w roku 1928 organizacji Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, władze bezpieczeństwa dowiedziały się iż we wsiach Kopejewa i Kurzeniewa, gm. hornickiej, istnieją jacełki komunistyczne, podległe rejonowemu komitetowi mieszczańskiemu w wsi Łasza.

Katastrofa w kopalni.

z górników ponosił śmierć na miejscu, dwaj odnieśli ciężkie rany.

Likwidacja przytułków orgij pijackich i rozpusty.

Energiczne zarządzenia starosty grodzkiego. Starosta grodzki zarządził systematyczne dokonywanie nocnych inspekcji lotnych różnych zakładów rozrywkowych na terenie m. Wilna. Inspekcje są dokonywane pod kierownictwem wyższych urzędników starostwa

Zamknięcie restauracji „Pośpieszka”.

W wyniku inspekcji dokonanej przez władze bezpieczeństwa publicznego, w nocy z soboty na niedzielę, dnia 15 lutego r. b., wobec stwierdzenia, że właściciel restauracji „Pośpieszka” przy ulicy Antokolskiej 147 — Wagner uprzywilejował przestępstwo handlu i restauracja jego zamiast być zamkniętą o godzinie 24-jej, czynna jest do godzin 4-jej i później, oraz że w lokalu restauracyjnym w godzinach gdy zakład już winien być zamknięty, ujawiono kobiety o podłej kondycji moralnej — p. starosta grodzki na podstawie ustawy o zapobieganiu przestępstw, zarządził zamknięcie tej restauracji.

Opieczętowanie lokalu „Cioci Róża”.

Też w nocy, wobec stwierdzenia podczas inspekcji, że w domu nr. 14 przy ulicy Zymuntowskiej, w mieszkaniu Rochy Lanca (znanej pod pseudonimem „ciocia Róża”), miesi się potajemnie dom rozpusty i odbywa się gra w karty — p. starosta grodzki ze względów bezpieczeństwa i spokoju publicznego, zarządził opieczętowanie mieszkania Lanca i zabronił zamieszkiwania w tym domu prostytutkom.

KRONIKA

Dziś: Leona i Eucherjsza
Jutro: Feliksa i Maksymilij.
Wschód słońca — g. 6 m. 48
Zachód — g. 16 m. 56

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 19.11—1930 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach: 772
Temperatura średnia: — 1° C
najwyższa: 0° C
najniższa: — 5° C
Opad w milimetrach: —
Wiatr przeważający: północno-zachodni.
Tendencja barom.: spadek.
Uwagi: pochmurno, dżdża.

OSOBISTE

— P. wojewoda Raczewicz wyjechał wczoraj do Warszawy na posiedzenie sekcji dekoncentracji komisji dla usprawnienia administracji państwowej.

ADMINISTRACYJNA

— Kary administracyjne. W dniu 18 b. m. Starosta Grodzki ukarał następujące osoby: 1) Michał Piwowarski, konduktora autobusu, zam. ul. Drueta Nr. 5, za przewożenie nadmiernej ilości pasażerów w autobusie na 200 tysięcy grzywny lub 14 dni aresztu. 2) Fabjana Słomińskiego, szofera, zam. przy ul. Zarzeze 9, za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwym na 14 dni aresztu. 3) Wincentego Markowskiego i Edwarda Markowskiego, zam. przy ul. Lipowej 6, za samowolną zmianę marszrutu jazdy po 100 zł. każdego lub po 14 dni aresztu. 4) szofera Teodora Łatka, zam. przy ul. Szkaplernej, za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwym na 14 dni aresztu i 1000 zł. 5) Piotra Ciesielskiego, właściciela autobusu, zam. przy zauł. Żołnierskim Nr. 14 za nieprzystojne zachowanie się i zakłócenie porządku w autobusie tudzież prowadzenie rozmowy z kierowcą w czasie jazdy na 14 dni bezwzględnej aresztu.

MIĘSKA

— Roboty wodociągowej-kanalizacyjnej. Celem dalszego kontynuowania robót wodociągowej-kanalizacyjnych — magistrat m. Wilna na wszelką starania w Banku Gospodarstwa Krajowego o wydalenie na ten cel kredytów w wysokości 325 tysięcy złotych. Jak się dowiadujemy starania te zostały uwiecznione powożeniem gdyż B. G. K. wyraził zgodę na udzielenie żądanej pożyczki.

ROZNE

— Grzeszna miłość w „Hollywood” Kino „Hollywood” przygotowuje do wyświetlenia film „Grzeszna miłość”. Film ten jest pod każdym względem rewelacją w dziedzinie krajowej wytwórczości filmowej.

MIĘSKA

— Roboty wodociągowej-kanalizacyjnej. Celem dalszego kontynuowania robót wodociągowej-kanalizacyjnych — magistrat m. Wilna na wszelką starania w Banku Gospodarstwa Krajowego o wydalenie na ten cel kredytów w wysokości 325 tysięcy złotych. Jak się dowiadujemy starania te zostały uwiecznione powożeniem gdyż B. G. K. wyraził zgodę na udzielenie żądanej pożyczki.

MIĘSKA

— Roboty wodociągowej-kanalizacyjnej. Celem dalszego kontynuowania robót wodociągowej-kanalizacyjnych — magistrat m. Wilna na wszelką starania w Banku Gospodarstwa Krajowego o wydalenie na ten cel kredytów w wysokości 325 tysięcy złotych. Jak się dowiadujemy starania te zostały uwiecznione powożeniem gdyż B. G. K. wyraził zgodę na udzielenie żądanej pożyczki.

MIĘSKA

— Roboty wodociągowej-kanalizacyjnej. Celem dalszego kontynuowania robót wodociągowej-kanalizacyjnych — magistrat m. Wilna na wszelką starania w Banku Gospodarstwa Krajowego o wydalenie na ten cel kredytów w wysokości 325 tysięcy złotych. Jak się dowiadujemy starania te zostały uwiecznione powożeniem gdyż B. G. K. wyraził zgodę na udzielenie żądanej pożyczki.

MIĘSKA

— Roboty wodociągowej-kanalizacyjnej. Celem dalszego kontynuowania robót wodociągowej-kanalizacyjnych — magistrat m. Wilna na wszelką starania w Banku Gospodarstwa Krajowego o wydalenie na ten cel kredytów w wysokości 325 tysięcy złotych. Jak się dowiadujemy starania te zostały uwiecznione powożeniem gdyż B. G. K. wyraził zgodę na udzielenie żądanej pożyczki.

MIĘSKA

— Roboty wodociągowej-kanalizacyjnej. Celem dalszego kontynuowania robót wodociągowej-kanalizacyjnych — magistrat m. Wilna na wszelką starania w Banku Gospodarstwa Krajowego o wydalenie na ten cel kredytów w wysokości 325 tysięcy złotych. Jak się dowiadujemy starania te zostały uwiecznione powożeniem gdyż B. G. K. wyraził zgodę na udzielenie żądanej pożyczki.

teżnego wrażenia i nie cieszyła się taką popularnością, jak „Broadway”. Sztuka ta wywołała w Wilnie wielkie zainteresowanie.

— Teatr miejski Lutnia. Dziś premiera wytwornej komedii salonowej „Gdybym chciała...” Gerahdiga i Spitzera, obfitującej w sceny pełne finezyjnego humoru i wdzięku. Obsadę sztuki tworzą: J. Wicherczówna, A. Tarnowicz, K. Wyrczyk-Wichrowski, Z. Ziemiński, J. Krecmer, Z. Karcewicz i H. Zellerwiczówna. Reżyserja Z. Ziemińskiego. Dekoracja J. Karnięja.

— Przedstawienia popołudniowe. W obu teatrach miejskich odbędą się w niedzielę nadchodzącego przedstawienia popołudniowe po cenach niższych. W teatrze na Pohulance — baśń egzotyczna Gozziego „Księżniczka chińska Turandot”, w teatrze Lutnia — wyborna komedia Lakatos „Mężczyzna i kobieta”.

— Koncert porannek, który odbędzie się w niedzielę dnia 23 b. m. w teatrze miejskim w Lutni, zapowiada się bardzo interesująco. Wystąpi na nim Tadeusz Mazurkiewicz jako kapelmistrz. Wileńska orkiestra symfoniczna pod jego kierunkiem wykona symfonie 6-ą, 7-ą, 8-ą, 9-ą, 10-ą, 11-ą, 12-ą, 13-ą, 14-ą, 15-ą, 16-ą, 17-ą, 18-ą, 19-ą, 20-ą, 21-ą, 22-ą, 23-ą, 24-ą, 25-ą, 26-ą, 27-ą, 28-ą, 29-ą, 30-ą, 31-ą, 32-ą, 33-ą, 34-ą, 35-ą, 36-ą, 37-ą, 38-ą, 39-ą, 40-ą, 41-ą, 42-ą, 43-ą, 44-ą, 45-ą, 46-ą, 47-ą, 48-ą, 49-ą, 50-ą, 51-ą, 52-ą, 53-ą, 54-ą, 55-ą, 56-ą, 57-ą, 58-ą, 59-ą, 60-ą, 61-ą, 62-ą, 63-ą, 64-ą, 65-ą, 66-ą, 67-ą, 68-ą, 69-ą, 70-ą, 71-ą, 72-ą, 73-ą, 74-ą, 75-ą, 76-ą, 77-ą, 78-ą, 79-ą, 80-ą, 81-ą, 82-ą, 83-ą, 84-ą, 85-ą, 86-ą, 87-ą, 88-ą, 89-ą, 90-ą, 91-ą, 92-ą, 93-ą, 94-ą, 95-ą, 96-ą, 97-ą, 98-ą, 99-ą, 100-ą.

RADJO

CZWARTEK, dnia 20 lutego 1930 r.
11.55: Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny i koncert z Warszawy. 16.10: Program dzienny. 16.15: Gramofon. 17.00: Przerwa. 17.15: Odczyt i koncert z Warszawy. 18.45: Pogadanka radiotelegraficzna. 19.10: Najnowsze arcydzieła Hamsuna — odczyt Tadeusza Łopalewskiego. 19.35: „O roli kamery i obiektywu” — mówić będzie Jan Bulhak. 19.55: Program na piątek, sygnał czasu i rozmaitości. 20.15: Feljton i koncert z Warszawy. 21.30: Słuchowisko z Poznania. 22.15: Komunikat z Warszawy. 23.00: Muzyka tańeczna.

PIĄTEK, dnia 21 lutego 1930 roku.

11.55: Sygnał czasu z Warszawy. 12.05: Poranek muzyki popularnej. 13.10: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 16.10: Program dzienny. 17.00: Muzyka ze słacy zagranicznych. 17.15: Komunikat L. O. P. z 17.15: Opowiadania historyczne dla dzieci. 17.45: Koncert z Warszawy. 18.45: Ciężka przeprawa z ciężkim atakiem zradofonizowania humoru F. Goetla. 19.15: „Skryżanki pocztowa nr. 103”. 19.40: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości. 20.05: Pogadanka muzyczna, koncert symfoniczny oraz komunikaty. 23.00: Gramofon.

Nowinki radiowe.

Dziś o godzinie 19.10 ciekawy odczyt p. T. Łopalewskiego p. t. „Najnowsze arcydzieła Hamsuna”.
P. T. Łopalewskiego usłyszmy w pięcioletnim tygodniu jeszcze raz, w sobotę. O g. 17.15 zostanie nadana pogadanka „W świetle rampy”.

JAN BULHAK PRZY MIKROFONIE.

Znany w Wilnie artysta-fotograf p. Bulhak wygłosi dzisiaj odczyt z cyklu odczytów o fotografii p. t. „O roli kamery i obiektywu”.

CIEŻKA PRZEPRAWA Z CIĘŻKIM ATLETA.

Oto tytuł audycji wesołej, którą usłyszmy w piątek o godzinie 18.45, w wykonaniu zesp. dram. rozg. wil. Następnie o godzinie 19.15 przed mikrofonem mówić będzie dyr. Hulewicz (Skryżanki pocztowa).

KONCERT GRAMOFONOWY UTW. GRIEGA.

Poprzedzono słowem wstępem Sł. Wileńskiego, zostanie nadany w sobotę o godzinie 16.15.

TRANSMISJA REWJI.

W sobotę również rozgłośnią naszą transmituje z warszawskiego teatru „Wesoly wieczór” rewja p. t. „Weź mnie”, z udziałem znana komitego piosenkarza M. Rentgen.

MIĘSKA

— Reduta artystyczna. W salonych Kasy Odcierającej odbędzie się dorocznym wycieczką w niedzielę 3 marca wielka reduta artystyczna, która obfitować będzie w wiele niespodzianek i atrakcyjnych występów w Wilnie nieznanymi. Zmobilizowane zostały 4 najlepsze orkiestry, które przygrywać będą przez całą noc bez przerw. Wspaniałe dekoracje sal — pod kierunkiem inż. W. Markowskiego.

MIĘSKA

— W Związku Strzeleckim, w nadchodzącą sobotę sekcja teatralna Zw. Strzeleckiego G. m. Wilna, urządza przedstawienie p. t. „Jeden z nas musi się ożenić”, komedjka w 4 aktach, oraz zabawę tańczoną przy dźwiękach orkiestry strunowej.

MIĘSKA

— Zhabawa Towarzystwa Rodzinna Związku Hallerezyków (ul. Uniwersytecka 6, Zw. Org. Wolski) odbędzie się dn. 22 lutego br. W programie: tańce, przedstawienie, odczyt, bufet, orkiestra dęta (nowa). Wstęp dla pań i członków 0 zł., dla gości wprowadzonych 1 zł. 50 gr. Początek o godz. 21, koniec o 4. Anons. Następna zabawa 1 marca br.

MIĘSKA

— Dancing-Tombola. Wojskowy Kl. Sp. „Pogon” urządza w dniu dzisiejszym Dancing-Tombolę, w kasynie oficcerskim przy ulicy Mickiewicza 13. Do tańców przygrywa pierwszorzędna trójka. Do wygrania cenne fanty. Wejście dla członków 1 zł., dla gości 1,50 zł.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

— Opiekunowie społeczni. Jak już w swoim czasie podawaliśmy magistrat miasta Wilna, na mocy zarządzenia odnoszących władz ustanowił instytucję opiekunów społecznych. Do kompetencji ich należy stałe i bezpodstępnie utrzymywanie kontaktu z ubogą ludnością, ubiegającą się o zasiłki lub zapomogi z wydziału opieki społecznej magistratu.

MIĘSKA

Położenie katolików w Rosji Sowieckiej.

Dążność władzy sowieckiej do osłabienia wpływu kleru katolickiego oraz trudność początkowego dostosowania się duchowieństwa do nowych warunków...

opłacanie jego mieszkania i dostarczanie pożywienia. Zamożniejsze komitety wyznaczają również pensję od 20—40 rb. miesięcznie.

Organizowanie komitetów i podpisywanie umów spotkało się z początku z zasadniczym sprzeciwem księży, w rezultacie jednak, nie widząc innego wyjścia z ciężkiej sytuacji...

Wymaga to bardzo znacznych nakładów ze strony parafian, a wobec braku majątku kościelnego remont można skutecznie jedynie dzięki większej ofiarności poszczególnej jednostki...

Remont kościoła jest stale pretekstem do szikan, bywają bowiem wypadki, że wymaga się ponownego przeprowadzenia remontu pod groźbą zamknięcia. Tego rodzaju zarządzenia władzy są ciągle na porządku dziennym...

Jedną z większych bolączek kościołów jest coraz bardziej dający się odczuwać brak szat liturgicznych dla duchowieństwa. Okresy zimowe są ciężkie z powodu zwiększonych wydatków na opał, w letnich miesiącach...

przeprowadzany jest remont, potrzeby wykraczają poza szczupłe dochody kościołów.

Duchowieństwo katolickie wszędzie pracuje z dużą wiarą i otuchą i nie upada na duchu pomimo licznych przeciwności. Księża o ile tylko mogą, starają się zaspokoić potrzeby duchowe wierzących katolików i spełniają swe trudne zadanie w sposób, wzbudzający najwyższe uznanie.

Księża katolicy, skazani przez władze sowieckie na zesłanie—a liczba ich wzrasta z każdym dniem—kierowani są zwykle na wyspy Sołowieckie, o ile żywi wychodzą z podziemi G. P. U. Warunki bytowania stają się tam stopniowo coraz gorsze...

czterdziestu, zostali przeniesieni na wyspę Azer, gdzie znajdują się w warunkach wprost okropnych.

Opłacie liczb osób wyznania rzymsko-katolickiego, znajdujących się obecnie pod władzą sowiecką, wskazać dokładnie nie można. Jednoznaczny spis ludności przeprowadzony w Z. S. S. R. w 1926 r. nie uwzględnił rubryki wyznaniowej i można tylko opierać się na rubryce narodowościowej...

Prześladowanie wszelkich uczuć religijnych i akcja bezbożników wywiera swój skutek oczywisty na wszystkie słabsze lub zdemoralizowane jednostki—natomiast silniejsze charaktery wykuwa we wspaniałe postacie o wysokim wyrobieniu duchowym, przypominającym żywo dawnych chrześcijan z pierwszych wieków naszej ery.

Sprawa zamknięcia rachunków państwowych.

WARSZAWA, 19. II. (Pat). Sejmowa podkomisja budżetowa do spraw zamknięcia rachunkowych i uwag Najwyższej Izby Kontroli pod przewodnictwem pos. Rataja, po referacie pos. Korneckiego, zatwierdziła na dzisiejszym posiedzeniu sprawę legalizacji kredytów dodatkowych za rok 1926/27, przyjmując rządowy projekt ustawy w sprawie uzupełnienia wizerunku budżetowego na czas od 1-go stycznia do 31 marca 1927 roku.

Prześladowanie wszelkich uczuć religijnych i akcja bezbożników wywiera swój skutek oczywisty na wszystkie słabsze lub zdemoralizowane jednostki—natomiast silniejsze charaktery wykuwa we wspaniałe postacie o wysokim wyrobieniu duchowym, przypominającym żywo dawnych chrześcijan z pierwszych wieków naszej ery.

Zapowiedź przywrócenia wolności prasy.

MADRYT, 19. II. (Pat). Gen. Berenguer przyjmując nowych gubernatorów cywilnych oświadczył między innymi, że przewiduje przywrócenie wolności prasy.

PRZYKRY DJALOG.

„Pożycz mi kilka złotych!” — „nie mam, przyjacielu!” — „Oto djalog jest, jaki prowadzi z nas wielu...” — „Ten ma głowę bez troski i pomocy w potrzebie...” — „Kto oszczędza w P. K. O. i liczy na siebie...” — M. Cz.

NA WILEŃSKIM BRUKU

Zamiast masła — tytoń lotewski.

W dniu 19 b. m. pod adresem Rubina Nemfera nadeszło do Wilna przesyłka z Łowic, mająca zawierać transport masła. Nieskręca jednak funkcjonariuszów kolejowych pozwoliła stwierdzić, iż przesyłka zamiast masła zawiera 80 kg. tytońa lotewskiego.

Ze sklepu jubilerskiego Chaima Oszerza, mieszkającego przy ulicy Niemieckiej 21, skradziono dwa pierścionki wartości 50 zł.

Sprawę kradzieży w osobie Antoniego Berzona, lokatora domu noclegowego przy ulicy Połockiej 4, ujęto i aresztowano.

Złodziejki, Aleksandra Sazonowa (Tyzenhauzowska 41) zatrzymano.

Z wozowni, mieszczącej się w domu nr. 4 przy ulicy Oborowej, na składowe Władysława Gudwiewicza, skradli furtch dorosłański i koguta.

Sprawę jednak, ujrzący przechodzącego w tym czasie posterunkowego, rzeczy skradzione porzucili, a sami zbiegli.

Zwłoki noworodka w Wilence.

W rzece Wilence, obok mostu Zarecznego, znaleziono rozkładające się już zwłoki noworodka.

Trupa przelano do kostnicy przy szpitalu św. Jakuba.

Biedna Janinka.

Przy ulicy Pióromont znaleziono niemowlę, a przy nim karteczkę, która głosi lakonicznie: „Janinka, urodzona 18 sierpnia”.

Dziecko umieszczono w Złobku im. Mariji.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Falszerstwo wyrobów włókienniczych.

WARSZAWA, 19. II. (Pat). Naskutek skargi zakładów Włókienniczych w Łodzi warszawski urząd śledczy rozpoczął poszukiwania falszowanych wyrobów włókienniczych, sprzedawanych jako wyroby Włókienniczej Manufaktury.

Po przeprowadzeniu szeregu rewizji, w składzie hurtowym Mordka Jabłona, przy ul. Gęsiej 11, znaleziono sztuki płótna, bandelowane fałszywymi etykietami „Widzew-

Manufaktura”. Jabłonek zeznał, że płótno to nabył od niejakiego Abrama Bekermana. Nalewki 16, u którego podczas rewizji znaleziono sztuki płótna gorszego gatunku, obwinęte w opakowaniu fabryki: Zyrardowskiej, Włókienniczej Manufaktury, Poznańskiej w Łodzi, Scheibera i Grohmana w Łodzi. Straty poniesione przez te firmy przekraczają 100 tysięcy złotych. Bekerman zbiegł.

Misja sowiecka w New-Yorku.

NOWY JORK, 19. II. (Pat). Przybyła tu misja sowiecka w składzie 70 rzeczoznawców, z zastępcą komisarza ludowego komunikacji na czele. Jak się dowiaduje agencja

Reutera, przyjazd misji pozostaje w związku z zamierzonym przez rząd sowiecki rozwojem dróg i linii kolejowych, kosztem 600 milj. funtów sterlingów.

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

HALKA Dramat w 12 aktach na 12 nieśmiertelnej opery St. Moniuszki. Realizacja: K. Meglicki. W rol. głown.: ZORIKA SZYMAŃSKA, Z. Lindorówna, H. Cort, H. Zahorska, W. Czernski, M. Palewicz i H. Kawalski.

KINO-TEATR

„HELIOS” Wilno, Wileńska 38.

URODA ŻYCIA Dział Arcydzieła, którego oczekuje Wilno! Najgłośniejszy Przełób Polski 1930 r. ze „Złotej Serji” według nieśmiertelnego arcydzieła St. Żeromskiego.

KINO-TEATR

„HOLLYWOOD” ul. A. Mickiewicza 22.

ULICA GRZECHU Potężny dramat osnuty na tle życia apasów. Nad program: TYGODNIK FILMOWY. Specjalna ilustracja muzyczna. — Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.25.

KINO

LUX Młekiwoleza 11.

„Dziewica Orleańska” Dział! Najpotężniejsze arcydzieło wszechświatowej stawy. — Największy triumf kinematografii francuskiej! Wielka epopeja filmowa.

KINO

Piccadilly Wileńska 42. Tel. 17-85.

Gwiazda Tawerny Portowej Dramat z życia żużlowców Wielkiego Porut w 12 akt. W rol. głown. czaruje Willi Fritsch i nowa gwiazda ekranu Jenny Jugo.

Kino Kolejowe

OGNIKO obok dworca kolejowego.

Trzy namiętności dramat w 10 akt. W rol. gł. Iwan Petrowicz i Alice Terry. Początek seansów o godz. 3-ej, — — — w niedzielę i święta o godzinie 4-ej.

PHILIP MACDONALD.

58)

ZEMSTA DETEKTYWA.

(„THE WHITE CROW”).

Autoryzowany przekład Janiny Sułkowskiej.

Oszukałem ją bez trudu. Byłem u niej niby w jej mieszkaniu. Zdradziła się w ciągu pięciu minut, nie wiedząc, gdzie czego szukać. Wiedziałem, że ponieważ nie podejrzewała moich intencji, czyni wszystko co jej każe. Powiedziałem jej tedy, żeby śledziła Mavis i przyrzekłem dać znać, gdzie ją będzie mogła spotkać.

szkającego tam człowieka. Jednym słowem Mavis była w strachu. Odebrałszy przeto mój sprytny list—nie powiniennem się chwalić—w którym nakazałem jej spędzić wieczór w pewnym miejscu i zabawić tam aż do północy, pod groźbą narażenia się władzom—przez duże W—posłuchała mnie bez wahania. Dowiedziawszy się od White'a, że się zgodziła, zadzwoniłem zaraz do Fanthorpowy i powiedziałem jej, dokąd ma się udać. Otóż i wszystko. F., nie przypuszczając, że ja już o niej wiem, uznała za stosowne udać wielką gorliwość w udzieleniu mi pomocy. Posłała tam, dokąd kazałem i w ten sposób zesłała nam z drugimi... A teraz, przyjaciele kołochani, pozwólcie mi umilknąć, bo nie zniosę dłużej dźwięku własnego głosu. Takiego stanu jeszcze nie doświadczałem.

— Ale Travers nie ustępował. — Co za aktorka! — rzekł. — Co

ona nam naopowiadała! Byłbym przysięgł, że to prawda.

— Bo pewnie większa część jej opowiadania była prawdą—odparł Antoni.—Pewnie nawet wszystko z wyjątkiem tego ukradkowego wręczania listu. A tego gromozdęca się sztywnymi nogami musiała widzieć w biurze.—Zerwał się z krzesła.—Za pięć minut pójdę spać. Wstań przypuszczalnie koło południa. Może się jeszcze napijęcie? Wszyscy. — Owszem—rzekł Archibald.

Pike, po chwili wahania, ustepił, tylko Lucas okazał się nieugięty.

Trójka traciła się szklankami, poczem Antoni sprowadził swych policyjnych gości nadół. Archibald nie dał się wyprosić z domu. Pike, osmielony widocznie ostatnią kolejką, zadał gospodarzowi jeszcze jedno pytanie. — Pułkowniku—rzekł—nie do-wiedzieliśmy się, co znaczy Sasbeng. — Wyjął mały notes.—Ciekaw jestem, czy dobrze to rozwiązałem.

— Dla pana piekła byłoby za mało—rzekł Antoni—Ale proszę mówić.

— S., zaczął inspektor—znaczy Szofer. A.—prawdopodobnie Amory. Antoni roześmiał się wesoło.

— Amor, Pike. Ale i tak dobrze. Ta sama rzecz tylko lepiej wyrażona.

Zdjęcia na legitymacje kolejowe 8x12 cm. wykonuje szybko, tanio, doskonale tylko zakł. fotograficzne „RECORD” ul. Szopna 5. — — — Wynjście adres.

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego

podaje do wiadomości, że w dniu 19-go marca r. b. o godzinie 6-ej po poł. odbędzie się w Wilnie, w lokalu Banku (ul. Mickiewicza Nr. 8).

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Wil. Banku Ziemsk.

Akcie, albo zaświadczenia instytucji kredytowych o zdepnowanych akcjach z numeracją akcyj, powinny być złożone w Banku przed dn. 12 marca r. b. Depozytariusze Wileńskiego Banku Ziemskiego powinni przed dnem 12-go marca r. b. powiadomić Bank o zamierzonym uczestniczeniu w Zgromadzeniu. O ile powyższe Zgromadzenie nie dojdzie do skutku, to następne Walne Zgromadzenie, prawomocne bez względu na ilość przybyłych akcjonariuszów i liczby posiadanych przez nich akcji, stonownie do § 64 Ustawy Banku, zwołaniem zostanie na dzień 7-go kwietnia r. b. o godz. 6-ej po poł.

Porządek Dzienny

- 1) Referaty Zarządu oraz Rewizyjnej i Szacunkowej Komisji; 2) Sprawozdanie za rok 1929 z rachunkiem strat i zysków; 3) Podział zysków za 1929 rok; 4) Preliminarz wydatków na rok 1930; 5) Sprawozdanie o projekcie nowego statutu Banku oraz o instrukcji dla oszacowania nieruchomości i zmlanach i o zmlanach w instrukcji dla oszacowania nieruchomości ziemskich; 6) O udziale Wileńskiego Banku Ziemskiego w powiększeniu kapitału zakładowego Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego; 7) O ustanowieniu wynagrodzenia pracowników Banku za 10-letnią i 20-letnią pracę; 8) Wolne wnioski; 9) Wybory.

W. JUREWICZ były majster firmy „Paweł Bure” poleca najlepsze zegarki, sztucowe, obrabki słubne i inne rzeczy. Gwarantowana naprawa zegarków i biżuterji po cenie przystępnej. SZACUNK KAMIENI—BEZPŁATNY. WILNO, Adama Mickiewicza 4.

PANÓW zdolnych, inteligentnych, do sprzedaży artykułu łatwego do zbytu za stałą pensją lub prowizją poszukujemy. Zgłaszać się do BIURA OGŁOSZEŃ S. JUTANA Wilno, Niemiecka 4.

Znany Fryzjer ZAN powrócił z zagranicy ZOSTAŁ OTWARTY SALON DAMSKI przy ulicy Niemieckiej 4 obok Hotelu Europejskiego. Przy salonie pracuje znana manicurzystka Jadwiga.

KAŻDĄ SUMĘ gotówki lukujemy na dobre oprocentowanie, pod gwarancję wszelkich i hipotecznych. Dom H-K „ZA HETA” Mickiewicza 1, tel. 9-05.

Jezyki obce francuski, angielski, niemiecki praktyka i teoria ul. Ignacewskiego 9-10 (przez bramę na galerję)

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną

INŻYNIER BOLESŁAW FROM Kursy kierowców samochodowych. Centrala: Warszawa. Oddz. Lwów, Suwałki, Berezka Kart., Zęgrza, Włocławek, Płock, Kutno, Łomża, Mława, Katowice i inne.

WILNO, W. Pehulanka 5. Dyplom nasz ułtawia otrzymacie posiadając w całej Polsce, ponieważ Sokoła znana jest wszędzie.

Okazyjnie bardzo tanio do sprzedania AUTOBUS O warunkach dowiedzieć się Wilno, zał. Nikodemski 10-4, J. Bielicki.

Akuszarka Marija Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 8098.

Zgubiona książka woj-skowa Nr 440, wydana przez P.K.U. m. Wilna na imię Edwarda Mirowskiego, ulniewała się.

przejmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 8098.

Weszli w milczeniu po schodach i dopiero, gdy się znaleźli przed drzwiami swoich sąsiadujących z sobą sypialni, Travers rzekł: — Ta dziewczyna!—Mówił zniżonym, napiętym, jakby nie swoim głosem.—Wielki Boże! Ta dziewczyna!—Otworzył drzwi swego pokoju.—Do-branoc, stary!

— Dobranoc!—odrzuć Antoni.—Dziękuję ci za wszystko! — Nad dużym domem zapada cisza snu.

(D. c. n.)